

Przebóstwienie jako uczestnictwo człowieka w Boskiej Naturze w teologicznej refleksji Cerkwi prawosławnej

dk. Jacek Jan Pawłowicz

w: *Abyśmy się stali synami Bożymi.*
Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi
Marianowi Graczykowi SDB
w 70. rocznicę urodzin, red. Ks. I. Mroczkowski, J.A. Sobkowiak MIC,
Warszawa 2011, s. 101-114.

Przystępując do refleksji nad tematem przebóstwienia, jako uczestnictwa człowieka w Boskiej Naturze na samym wstępie należy sobie uświadomić to, że prawosławie z jego myślą teologiczną zawsze różniło się - innym od zachodniego - podejściem do problematyki antropologicznej. Podczas gdy Kościół Zachodni bardziej akcentował konflikt wolności i łaski, grzeszność człowieka i rozdarcie ludzkiej natury, Kościół Wschodni był nastawiony do człowieka pozytywnie, skupiając się na jego przebóstwieniu. Cała teologia prawosławna - za wyjątkiem ascetyki - nie poświęca zbyt wiele uwagi grzechom i upadłej naturze, za to mocno akcentuje przebóstwienie człowieka, do którego jest on powołany i które jest jego ostatecznym celem¹.

Zgodnie z nauczaniem Cerkwi prawosławnej człowiek ma stać się bogiem, dostąpić *theosis*, „prebóstwienia” czy też „upodobnienia do Boga” (gr. *theopoiesis*). W prawosławiu zbawienie i odkupienie oznacza właśnie przebóstwienie, udział w Boskiej Naturze. Za nauką o przebóstwieniu kryje się pojęcie człowieka uczynionego na obraz i podobieństwo Boga - Trójcy Świętej. Jak Osoby Trójcy „zamieszkują” w sobie nawzajem zjednoczone miłością, tak i człowiek, uczyniony na obraz i podobieństwo Boże, powołany jest do tego, aby „zamieszkiwać” w Trynitarnym Bogu². Ta osobowa jedność pomiędzy Bogiem i ludźmi – Boga zamieszkującego w nas i nas ludzi w Bogu – jest rzetelnie osadzone w Piśmie Świętym i jest stałym

¹ Por. H. Paprocki, *Prawosławna koncepcja człowieka*, http://www.cerkiew.pl/index.php?id=prawoslawie&a_id=136, z dn. 25.09.2010.

² Zob. K. Ch. Felmy, *Współczesna teologia prawosławna*, Białystok 2005, s. 172.

tematem Ewangelii św. Jana (zob. J 17, 21). Temat ten jest również obecny w nauczaniu św. Pawła, który życie chrześcijanina rozumie przede wszystkim jako życie „w Chrystusie”. To samo pojęcie odnajdujemy także w drugim liście św. Piotra: „Abyście przez te obietnice stali się uczestnikami Bożej natury” (2 P 1,4)³.

Zanim jednak przejdziemy do pogłębionej refleksji nad *theosis*, jako uczestnictwem w Boskiej Naturze należy poświęcić chwilę uwagi i prześledzić formowanie się tej nauki w teologicznej myśli Cerkwi prawosławnej.

Kształtowanie się pojęcia „przebóstwienie”

Pojęcie „przebóstwienie” zostało „dopracowane” czy też usystematyzowane przez rosyjską teologię i filozofię religijną XIX i XX wieku. Punktem wyjścia tej nauki jest głoszona przez W. Sołowjowa idea Bogoczłowieczeństwa⁴. Jednak korzenie idei przebóstwienia sięgają o wiele głębiej. Kwestię przebóstwienia poruszali w swoim nauczaniu już Ojcowie i pisarze Greccy: św. Ignacy Antiocheński (ok. 30-107), św. Ireneusz z Lyonu (ok. 140-202), św. Klemens Aleksandryjski (150-212), Orygenes(185-254), św. Atanazy Wielki (295-373), św. Grzegorz z Nazjanzu (330-390), św. Grzegorz z Nyssy (335 - ok. 395), św. Diadoch z Photike (V w.), św. Maksym Wyznawca (580-662), św. Jan Damasceński (675-749), św. Symeon Nowy Teolog (949-1022), Mikołaj Kabasilas (ok. 1322-1391).

Przebóstwienie było dla nich powołaniem i ostatecznym celem człowieka, czyli świadomym i dobrowolnym poddaniem się łasce Boga, która do Niego upodabnia i jednoczy w myśl słów św. Atanazego Aleksandryjskiego: *Bóg stał się człowiekiem*,

³ Por. Bp Kallistos (Ware), *Kościół Prawosławny*, Białystok 2002, s. 256-257.

⁴ Zob. W. Sołowjow, *Cztienija o Bogoczłowieczestwie*, [w tegoż:] *Sobranije soczynienij*, Petersburg 1912, III, s. 3-181; **Władimir Siergiejewicz Sołowjow**, ros. Влади́мир Серге́евич Соловьёв (ur. 16 stycznia 1853 w Moskwie, zm. 31 lipca 1900 tamże) – najwybitniejszy rosyjski myśliciel prawosławny XIX wieku i jeden z czołowych poetów. Głównym dziełem życia Sołowjowa było stworzenie chrześcijańskiej filozofii prawosławnej. Oryginalność tej filozofii polega na tym, że człowiek dzięki syntezie rozumu i wiary, zbliża się do tajemniczej granicy oddzielającej porządek naturalny od nadprzyrodzonego. Według Sołowjowa w Bogu-Człowieku natura boska łączy się nie tylko z naturą ludzką, ale także z całym stworzeniem. W Bogu-Człowieku, porządek naturalny i nadprzyrodzony jednoczą się bez rozdzielenia i bez zmieszania. Rozum oświecony przez wiarę jest zdolny odróżnić naturalne od nadprzyrodzonego, trudno mu jednak pojąć tajemnicę jedności tych dwóch porządków, tajemnicę przebóstwienia natury ludzkiej oraz samej materii. Skoro za materią ukrywa się to, co Boskie, ona sama jest godna miłości. *Prawdziwy materializm* – pisze Sołowjow – *akceptuje ideę materii Bożej*.

aby człowiek mógł stać się Bogiem⁵. Przebóstwienie dokonuje się „przez łaskę”, co w konsekwencji doprowadza do określenia łaski przez Ojców i pisarzy Greckich, jako ze swej istoty przebóstwiającej, która czyni człowieka *uczestnikiem Boskiej natury* (2 P I, 4) i bogiem przez adopcję. W ich nauczaniu nt. przebóstwienia pojawia się pojęcie soteriologii, jako punktu wyjścia, bowiem zbawienie człowieka, to upodobnienie do Stwórcy⁶. Upodobnienie to dokonuje się przez działanie Chrystusa i Ducha Świętego. Przebóstwienie człowieka stanowi podstawowy argument za boskością Chrystusa i Ducha Świętego⁷.

Jednak najwięcej uwagi kwestii przebóstwienia poświęcił w swoim nauczaniu św. Grzegorz Palamas⁸. Według tego świętego niestworzone lecz dostępne stworzeniu energie Boże (łaska niestworzona), dzięki którym możemy widzieć i poznać Boga (antynomia „mroku” i „światłości”), aby stać się Bożymi (*theon genesthai*), przenikają całą naturę i już w tym życiu człowiek może, a nawet powinien stać się ich uczestnikiem⁹. Tak więc twierdził on, że przemienienie (gr. *metamórphosis*) fizycznej natury człowieka dokonuje się już w tym życiu za pośrednictwem „światła Taboru” promieniującego z chwalebego człowieczeństwa Chrystusa. Człowiek wystawiony na promienie tego światła zostaje nimi prześwietlony do tego stopnia, że ogląda Boga już na ziemi¹⁰. Stąd też dla duchowości prawosławnej dwa święta mają szczególnie doniosłe znaczenie: Pascha i święto Przemienienia. Pascha - gdyż Chrystus zniszczył przez swoją śmierć naszą śmierć i zwyciężył władcę kosmosu i Przemienienie, które oznacza przebóstwienie człowieka, czyli uczestnictwo w ożywiającej mocy Zmartwychwstałego Chrystusa (1 Kor 15, 45). Stąd też z pojawieniem się ruchu hezychazmu punkt ciężkości doktryny

⁵ Cyt. za E. Przybył, *Prawosławie*, Kraków 2006, s. 94.

⁶ Por. Ch. Schonborn, *Przebóstwienie, życie i śmierć*, Poznań 2001, s. 42.

⁷ Por. tamże, s. 41.

⁸ **Św. Grzegorz Palamas**, (ur. w Konstantynopolu w 1296, zm. w Tesalonikach w 1359), teolog i filozof bizantyjski, autor dzieła *Triady*, ważna postać doktryny hezychazmu. Twierdził, że Bóg jest całkowicie transcendentny wobec świata i niepoznawalny dla człowieka, któremu jednak dostępne są jego energie o ile dostąpi przebóstwienia.

⁹ Zob. J. Teofiluk, *Hezychazm*, <http://www.psd.edu.pl/files/artykuly/hezychazm.pdf>

¹⁰ P. Evdokimov, *Kobieta i zbawienie świata*, Poznań 1991, s. 85-88

eschatologicznej prawosławia ulokował się w Przemienieniu, ponieważ Przemienienie jest już spełnioną paruzją¹¹.

Wydaje się słusznym i zasadnym, aby w tym miejscu wyjaśnić czym jest hezychazm. Z języka greckiego ησυχαστης – *hezichasta* oznacza człowieka wyciszonego, milczącego, oddającego się kontemplacji, modlitwie. W języku greckim ησυχια – oznacza spokój, a ησυχος – oznacza spokojny, milczący. Samo pojęcie *hezichasta* ma starożytnie pochodzenie. Starożytna literatura określa tym terminem życie pustelnicze, samotne, stąd określenie to dotyczy człowieka milczącego oddanego kontemplacji modlitewnej¹². Słowo *hesychia* określa główny cel całego ruchu, którym jest spokój duszy, zjednoczenie z Bogiem, czyli osiągnięcie stanu przebóstwienia¹³. Hezychia staje się w pewien sposób środkiem do uzyskania tego celu. W przebóstwianiu ma udział sam Bóg udzielając światłości tej, którą objawił na Górze Tabor. Istnieje jednakże warunek konieczny obopólnego otwarcia: Boga na człowieka i człowieka na Boga. Dla hezychastów modlitwa stanowi wyznanie wiary, uznanie grzeszności oraz jest prośbą błagalną o miłosierdzie. Staje się modlitwą całego człowieka – sercem, umysłem i ciałem. Modlitwą bytu duchowo- cielesnego¹⁴.

Jednak – i trzeba to wyraźnie podkreślić - choć prawosławie „punkt ciężkości” swojej doktryny eschatologicznej ulokowało z czasem w fakcie Przemienienia na górze Tabor, to mimo tego źródło przebóstwienia widzi w fakcie Wcielenia Logosu – Bóg stał się człowiekiem i przez to podniósł upadłą ludzką naturę. Wyraźnie to

¹¹ Por. H. Paprocki, *Prawosławna koncepcja...*, art. cyt.

¹² Por. J. Tofiluk, *Hezychazm i jego wpływy na rozwój duchowości*, ELPIS, R. IV (XV), z. 6(19) 2002, s. 87.

¹³ Por. E. Przybył, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 95.

¹⁴ Por. J. Tofiluk, *Hezychazm i jego wpływy...*, art. cyt., s. 88; *Nauka Palamasa i hezychastów o istocie i energiach Bożych została uznana za ortodoksyjną na trzech soborach w Konstantynopolu (1341, 1347, 1351-52). Idee hezychazmu wywarły znaczący wpływ na myśl teologiczną (N. Kabasilas, Życie w Chrystusie), monastycyzm (św. Sergiusz z Radoneża, Nil Sorski), śpiew cerkiewny (znamienny śpiew), sztukę chrześcijańską (ikonografia rosyjska - św. Teofan Grek, Andrzej Rublow, trzynasto- i czternastowieczna ikonografia serbska). Dzięki działalności patriarchów Konstantynopola: Izydora I, Kaliksta I, Filoteusza Kokkinosa, Kaliksta II, patriarchy bułgarskiego Eutymiusza z Tyrnowa, metropolitów Tesalonik Neliosa (Kabasilasa) i Kijowa Cypriana (Cambłaka) oraz św. Grzegorza Synaity tradycja hezychastyczna rozprzestrzeniła się na inne kraje prawosławne. Idee hezychazmu, szczególnie w okresie „odnowy hezychastycznej XIV w.” (Delehaye) starano się również realizować w kategoriach politycznych, socjalnych i kulturalnych jako odpowiedź na idee zachodnioeuropejskiego humanizmu. Tenże, *Hezychazm*, art. cyt.*

potwierdza św. Symeon Nowy Teolog¹⁵ gdy mówi: *Bóg-Słowo pożyczył od nas ciało, którego nie miał ze swej natury. Stał się On człowiekiem, którym nie był. Tym, co w Niego wierzą, daje swoją własną boskość, aby stali się jej uczestnikami; boskość, której ani anioł, ani człowiek nie mógłby nigdy zdobyć. I ludzie stali się bogami, którymi nie byli, dzięki boskości, aby stali się jej uczestnikami; boskość, której ani anioł, ani człowiek nie mógłby nigdy zdobyć. I ludzie stali się bogami, którymi nie byli, dzięki przybraniu i łasce. Poprzez nie On obdarza ich mocą, aby się stali synami Boga. Oto dlaczego stawali się synami Boga i teraz stają się synami Boga w ten sam sposób. Nigdy nie zaprzestaną tego czynić*¹⁶.

Powróćmy jednak do św. Grzegorza Palamasa i jego nauczania nt. przeobóstwienia człowieka. Dla tego świętego pojęcie *przeobóstwienia* łączy się przede wszystkim z „*łaską Bożą*”. Cała jego teologia ma związek z *łaską*: *Łaska Boża to ta energia Boga, mocą której zstępuje On łaskawie, aby zbawić wszystkich, którzy okazali się godni przeobrażenia w Chrystusa w Duchu*¹⁷. Czym jednak jest owa *energia Boga*, jak ją rozumieć? Wyjaśnienie tego pojęcia jest tym bardziej istotne, że nie funkcjonuje ono w obrębie teologii Kościoła Zachodniego.

Przeobóstwiająca Boskie energie

W teologii wypracowanej przez Palamasa przeobóstwienie człowieka dokonuje się dzięki niestworzonym energiom Bożym. Według św. Grzegorza energia, która jest

¹⁵ **Św. Symeon Nowy Teolog** (949-1022), mnich i jeden z najwybitniejszych teologów hezychazmu. Pochodził z Paflagonii w Azji Mniejszej. Studiował w Konstantynopolu i korzystał z porad swego ojca duchowego - mnicha Symeona ze sławnego klasztoru Studytów. Wówczas też miał wizję światłości, którą opisał w Katechezie o wierze. Gdy miał około 27 lat wstąpił do klasztoru Studytów, by następnie, za radą swego duchowego ojca, przenieść się do małej wspólnoty św. Mamasa. Tam w niedługim czasie zostaje wyświęcony na kapłana, a po trzech latach staje na czele klasztoru jako igumen (opat). W wyniku zaistniałych konfliktów Symeon rezygnuje z pełnienia funkcji igumena, a niedługo potem udaje się na wygnanie. Umiera 12 marca 1022 roku, nie powróciwszy z wygnania. W tradycji Kościoła wschodniego tylko trzej święci noszą przydomek Teologa: św. Jan Apostoł, św. Grzegorz z Nazjanzu, twórca hymnów opiewających Trójcę Świętą i wreszcie św. Symeon.

¹⁶ Św. Symeon Nowy Teolog, cyt. za B. Krivocheine, *Przeobóstwienie w nauce św. Symeona Nowego Teologa*, <http://www.teofil.dominikanie.pl/test/index.php/content/view/315/116/>; W tym samym duchu nauczał św. Atanazy Wielki, który właśnie w fakcie Wcielenia widział podstawę przeobóstwienia; zob. K. Ch. Felmy, *Współczesna teologia prawosławna*, dz. cyt., s. 172.

¹⁷ Por. *Synggrammata*, II, 402.

łaską Boga i bezpośrednio z Niego wypływa zbawiając i przebóstwiając człowieka, jest niestworzona. Łaska ta jest światłem, które przychodzi jako Bóg i zamieszkuje w człowieku, jest Chrystusem, Duchem Syna Bożego, tym, co sprawia odnowienie i odrodzenie człowieka, jego przebóstwienie¹⁸. Łaska przebóstwienia jest dana człowiekowi potencjalnie w sakramencie chrztu, a później jest ona dobrowolnie i stopniowo urzeczywistniana w ciągu całego życia prowadząc go do widzenia i jedności z Bogiem¹⁹.

Energie Boskie – inaczej ενεργεια – działanie lub δυναμις - moc, są to rzeczywistości istniejące „wokół Boga” - Τα περι Θεου. One właśnie pozwalają na uczestnictwo w Jego Naturze. To jest coś, co istnieje jako rzeczywistość wokół Boga, a Bóg jest „istotą tych rzeczywistości ” - słowo „istota” jednakże dotyczy rzeczywistości przekraczających to pojęcie. Owe energie są więc manifestacją istoty Boga na zewnątrz. W nich objawia się i udziela się On światu²⁰. Mają one szczególne znaczenie dla człowieka i jego relacji jedności ze Stwórcą, gdyż to właśnie one wspomagają jego trud w drodze do kontemplacji istoty Boga, zjednoczenia z Nim, a przez to przebóstwienia człowieka²¹. Tak na ten temat pisał św. Maksym Wyznawca: *Bóg oraz ci, którzy są godni Boga posiadają we wszystkich rzeczach jedną i tę samą energię, czy raczej ta wspólna energia jest tylko energią Boga, gdyż On udziela się całkowicie tym, którzy są w pełni tego godni*²².

Mówiąc jednak o energiach Boskich trzeba wyraźnie podkreślić, że przez ich działanie nie zostaje zatarta różnica między Bogiem i człowiekiem, między Stwórcą a stworzeniem. Nie ulega ona zlikwidowaniu przez to, że przebóstwienie dokonuje się dzięki łasce, a nie naturze. Włodzimierz Łoski²³ w następujący sposób to wyjaśnia: *Zjednoczenie, do którego zostaliśmy powołani, nie jest ani hipostatyczne jak w*

¹⁸ Por. Y. Spiteris, *Ostatni Ojcowie Kościoła: Kabasilas; Palamas*, Warszawa 2006, s. 236-237.

¹⁹ Por. J. Meyendorff, *Święty Grzegorz Palamas i duchowość prawosławna*, Lublin 2005, s. 37.

²⁰ W teologii Kościoła Zachodniego tymi energiemi są atrybuty Boga takie jak: Miłość, Dobro, Łaska itd. (przyp. autora)

²¹ Por. E. Przybył, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 92.

²² Św. Maksym Wyznawca, *Ambigua*, PG 91, 1076BC.

²³ **Włodzimierz Łoski** ur. 26 maja 1903 r. w Getyndze w Niemczech, teolog prawosławny, studia rozpoczął na petersburskiej uczelni, kontynuował je w Pradze, a następnie na paryskiej Sorbonie. Specjalizował się w badaniach nad patrologią grecką oraz średniowieczną filozofią wschodnią. Łoski był współzałożycielem prawosławnego francuskojęzycznego Instytutu pw. św. Dionizego Areopagity w Paryżu w 1945 r. Był też pierwszym dziekanem placówki oświatowej oraz kierownikiem katedry Teologii Dogmatycznej. Zmarł nagle 7 lutego 1958 r.

przypadku ludzkiej natury Chrystusa, ani substancjalne jak w przypadku trzech Osób Boskich: jest to zjednoczenie z Bogiem w jego energiach albo zjednoczenie przez łaskę, które pozwala nam uczestniczyć w naturze Boskiej, bez przemiany naszej istoty w istotę Boską. Według nauki św. Maksyma, w stanie przebóstwienia posiada się dzięki łasce – to znaczy w energiach Boskich – wszystko to, co Bóg posiada z natury, oprócz tożsamości natury. Pozostaje się stworzeniem, stając się bogiem przez łaskę, tak jak Chrystus został Bogiem, stając się człowiekiem przez Wcielenie²⁴.

Palamas, aby wyjaśnić „działanie” energii Boskich posługuje się konkretnym obrazem. Przyrównuje je do promieni wychodzących ze słońca, które choć różnią się od niego, mają jednakże właśnie w nim swe nieodłączne źródło. Energie, to działania Boga uobecniające Go i dające możliwość udziału w Jego Naturze. Stają się one życiem Boga w człowieku²⁵.

Droga do przebóstwienia

Przebóstwienie człowieka, jego wstępowania do Boga dokonuje się na kilku płaszczyznach. Pierwszą z tych płaszczyzn jest działanie (*praxis*) człowieka, który będąc chrześcijaninem, słucha swego sumienia i robi użytek ze swej wolnej woli, z pomocą zaś Łaski Bożej, dąży do wyzwolenia się z niewoli namiętności. Wypełniając przykazania, biorąc udział w życiu sakramentalnym i liturgicznym Cerkwi wzrasta w świadomości dobra i zła, rozwijając jednocześnie poczucie powinności, prowadząc ciągłą wewnętrzną duchową walkę, stopniowo oczyszcza swoje serce z grzechu i osiąga samokontrolę, dzięki której zaczyna panować nad własnymi namiętnościami (*apatheia*). Drugą płaszczyzną jest kontemplacja Bożej obecności w stworzeniu (*theoria*). Na trzeciej (*theologia*) człowiek w bezpośredniej unii miłości spotyka Boga „twarzą w twarz”. Oczywiście pełny ogląd Boskiej chwały będzie możliwy dopiero w wieczności, ale już teraz, tu na ziemi, chrześcijanin ma możliwość częściowo

²⁴ W. Łoski, *Teologia mistyczna Kościoła wschodniego*, Warszawa 1989, s. 76-77.

²⁵ Por. Y. Spiteris, *Ostatni Ojcowie Kościoła...*, dz. cyt., s. 241.

partycypować w tej eschatologicznej rzeczywistości i tym samym kontemplować samego Boga²⁶.

Często pierwsza płaszczyzna określana jest jako „życie aktywne”, podczas gdy druga i trzecia są łączone razem i nazywane „życiem kontemplacyjnym”, które tworzą praktyki mistyczne: modlitwa, koncentracja oraz wyciszenie, a także poznanie, kontemplacja, oświecenie oraz zjednoczenie ze światłem Bożym²⁷. Należy jednak podkreślić, że wymienione płaszczyzny nie następują kolejno po sobie, w taki sposób, iż przechodzi się z jednej płaszczyzny na drugą. Są one raczej trzema poziomami pogłębiającego się życia duchowego, współzależnymi i współistniejącymi ze sobą. Tak naprawdę to nikt nie może w tym życiu stwierdzić, że przeszedł już poza pierwszą z płaszczyzn, ponieważ bez względu na to jak głęboko Bóg wprowadzi człowieka w tajemnice kontemplacji, tak długo jak żyć on będzie na ziemi w swoim ciele, będzie musiał ciągle walczyć z pokusami i nieustannie się nawracać²⁸. Dlatego św. Izaak Syryjczyk²⁹ wyszczególnia trzy etapy, które człowiek przechodzi na swej drodze ku przebóstwieniu: pokutę, oczyszczenie i doskonałość³⁰. Każdy ze wspomnianych etapów osiąga człowiek dzięki Boskim energiom (łasce), czego znakiem może być np. dar łez duchowych, które świadczą o oczyszczeniu serca. Pokuta oznacza zmianę woli (*metanoia*), nawrócenie i wejście na drogę przebóstwienia. Oczyszczenie (*katharsis*) to od wyzbycie się wszelkich namiętności i pożądliwości, które jednak nie polega na tym, że człowiek nie będzie ich odczuwał, lecz na świadomym nieuleganiu im. Ostatnim etapem na drodze do przebóstwienia jest wspomniana już *hezychia*. Na tym etapie człowiek w stanie kontemplacji,

²⁶ Por. Bp Kallistos (Ware), *Prawosławna Droga*, Białystok 1999, s. 113.

²⁷ Por. E. Fotiju, *W poszukiwaniu oblicza Bożego - (Palamickie rozróżnienie istoty i energii w Bogu)*, RTK, t. XXVII, z. 2, 1980, s. 45.

²⁸ Por. Bp Kallistos (Ware), *Prawosławna Droga*, dz. cyt., s. 114.

²⁹ **Św. Izaak Syryjczyk**, zwany również **Izaakiem z Niniwy**, o jego życiu wiemy niewiele. Wiadomo, że żył w VII w. Urodził się w Beth Qatraye, na zachodnim brzegu Zatoki Perskiej. Był mnichem i głosicielem nauki chrześcijańskiej. Zwrócił na siebie uwagę patriarchy Giwargisa (Jerzego), katolikosy Kościoła perskiego (661-681), który wizytując ten region w 676 roku zabrał Izaaka do Mezopotamii, a krótko potem wyświęcił na biskupa Niniwy (dzisiaj: Mosul). Izaak kierował powierzonym mu Kościołem zaledwie przez pięć miesięcy, nie mogąc jednak odnaleźć się w roli pasterza, poprosił patriarchę o dymisję. Zamieszkał najpierw z pustelnikami w górach Huzistanu, później zaś osiadł w klasztorze Rabban Shabur. Zmarł w podeszłym wieku, nie znamy jednak daty jego śmierci. Św. Izaak z Niniwy jest autorem wielu pism. Najwcześniej zostały wydane i przełożone *Homilie ascetyczne*, stanowiące tzw. „*Pierwszą Część*” jego dzieł. „*Druga Część*” pism Izaaka została dopiero niedawno odkryta przez S. Brooka w Bodleian Library w Oksfordzie.

³⁰ W. Łoski, *Teologia mistyczna Kościoła wschodniego*, dz. cyt., s. 182 i n.

nieustannej modlitwy bez słów, staje w milczeniu przed Bogiem i uczestniczy w Boskich energiach. W tym momencie dzięki łasce Bożej i wysiłkowi człowieka doznaje on zjednoczenia z Bogiem, zostaje przebóstwiony³¹.

Mówiąc o przebóstwieniu jako drodze, czy też procesie trzeba również dokonać kilku uściśleń, które Bp. Kallistos (Ware)³² ujął w postaci sześciu punktów³³:

1. Przebóstwienie nie jest zarezerwowane jedynie dla wybrańców, lecz przeznaczone jest jednakowo dla wszystkich. Jest ono właściwym celem każdego chrześcijanina bez żadnych wyjątków. Całkowite przebóstwienie dokona się w wieczności, jednakże proces przebóstwienia musi rozpocząć się już tutaj i teraz, w naszym obecnym życiu. Prawdą jest że tu na ziemi niewielu osiąga pełne mistyczne zjednoczenie z Bogiem. Każdy jednak prawdziwy chrześcijanin powinien usilnie starać się miłować Boga i wypełniać Jego przykazania i dopóki tak będzie postępować, dopóty bez względu na to jak często na tej drodze upadanie, w pewnym stopniu już będzie przebóstwiony.
2. Fakt, że ktoś dostępuje przebóstwienia nie oznacza, że przestaje być świadomy swojej grzeszności. Wprost przeciwnie – przebóstwienie zawsze zakłada ciągły akt pokajania (pokuty).
3. Osiągnięcie przebóstwienia nie wymaga stosowania nadzwyczajnych środków. Jeśli ktoś zapytuje: „Jak mogę zostać bogiem?”, odpowiedź jest bardzo prosta – uczęszczaj do świątyni, regularnie przystępuj do sakramentów, módl się do Boga „w duchu i w prawdzie”, czytaj Ewangelię, przestrzegaj przykazań Bożych.
4. Przebóstwienie nie dokonuje się w odosobnieniu, lecz jest procesem, który ma miejsce we wspólnocie. Stwierdziliśmy już, że przebóstwienie oznacza „przestrzeganie przykazań Bożych”, a przykazania te zostały związane przez Chrystusa wyrażone jako miłość okazywana Bogu i miłość okazywana bliźniemu. Człowiek nie może kochać Boga, jeśli miłuje innych ludzi (1 J 4,20). Tak więc w przebóstwieniu nie ma miejsca nawet na cień egoizmu, bowiem dana osoba

³¹ Por. E. Przybył, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 105-106.

³² **Bp. Kallistos (Ware)** ur. 1934 roku w Wielkiej Brytanii, wybitny teolog prawosławny, studiował klasykę, filozofię i teologię w Londynie i Oxfordzie, w 1958 roku przyjął prawosławie, w 1966 roku wyświęcony na kapłana, mnich w monasterze na Patmos, w 1982 roku został biskupem pomocniczym Prawosławnej Greckiej Archidiecezji Thyateira obejmującej swym zasięgiem całą W. Brytanię.

³³ Por. Bp. Kallistos (Ware), *Kościół Prawosławny*, dz. cyt., s. 261-263.

może dostąpić go jedynie wówczas, kiedy miłuje swego bliźniego. Taka właśnie jest prawdziwa natura *theosis*.

5. Miłość do Boga i miłość do ludzi musi przejawiać się w praktyce – prawosławie odrzuca wszelkie rodzaje miłości, które nie przejawiają się w działaniu. Choć sięga wyżyn mistycznego doświadczenia, przebóstwienie ma również swój bardzo przyziemny aspekt – realną pomoc bliźniemu.
6. Przebóstwienie zakłada w końcu życie sakramentami Kościoła. *Theosis* zgodne z podobieństwem do Trójcy Świętej obejmuje życie we wspólnocie, a to wspólne życie współzamieszkiwania może być właściwie urzeczywistnione jedynie we wspólnocie sakramentalnej Kościoła. Kościół i sakramenty są tymi środkami, poprzez które możemy zdobywać uświęcającego Ducha i stać się uczestnikami Jego Boskiej Natury.

Sakramenty narzędziem przebóstwienia

Jak można było zauważyć teologia Cerkwi prawosławnej koncentruje się na wewnętrznej przemianie tego świata w Królestwo Boże, na jego stopniowym oświecaniu przez energie Boskie. W takim ujęciu Kościół występuje, jako miejsce owej przemiany - przebóstwienia, a czyni to przez sakramenty i kult, objawiając się jako eucharystyczny w swej istocie, jako Boskie życie w człowieku, jako epifania i ikona niebieskiej rzeczywistości³⁴. W tym procesie przebóstwienia, jako uczestnictwie w Boskiej Naturze niezwykle ważną rolę odgrywa aspekt sakramentalny i eklezjologiczny. Łączy się to z sakramentem chrztu i Eucharystią czyli Kościołem z Jego całym zasobem sakramentów będących dla człowieka narzędziem przebóstwienia³⁵.

Zachodzi ścisła łączność pomiędzy drogą sakramentalną a drogą przebóstwienia. Sakramenty inicjacji chrześcijańskiej: chrzest i bierzmowanie znajdują swoje dopełnienie w Eucharystii, która jest szczytem drogi mistycznej:

³⁴ Por. P. Evdokimov, *Prawosławie*, Warszawa 2003, s. 100.

³⁵ Por. G. I. Mandzaridis, *Przebóstwienie człowieka: nauka Świętego Grzegorza Palamasa w świetle tradycji prawosławnej*, Lublin 1997, s. 46.

*theosis*³⁶. Przebóstwienie staje się owocem skruchy i przyjmowania przebóstwionego Ciała Chrystusa. Obejmuje ono (przebóstwienie) sobą całego człowieka, ciało i duszę, a dokonuje się w niesłychany sposób przez przyjmowanie Ciała i Krwi Chrystusa w Komunii. Człowiek jest całkowicie przemieniany: wchłaniany w światło, nabywa Boski umysł. *Człowiek staje się z łaski tym, czym Bóg jest w swej naturze*. Podobnie jak chleb i wino, człowiek staje się częścią przebóstwionej natury Chrystusa. Zaczyn nieśmiertelności – jak pisze P. Evdokimov – sama moc Zmartwychwstałego łączy się z naszą naturą i Boskie energie ją przenikają³⁷.

W ten sposób przebóstwienie staje się darem i łaską od Boga, a sakramenty powodują nawiązanie wspólnoty z tą przebóstwiającą łaską. Sprawiają one uczestnictwo w niezniszczalności i w trwaniu w wieczności. Człowiek żyje w Chrystusie i poddaje się Jego woli, pozwala się Mu prowadzić. Wyrażona zostaje w tym prawda o prawdziwym odnowieniu człowieka dzięki poddaniu się przebóstwiającej łasce czyniącej go bogiem, zbawionym w tożsamości istoty³⁸. Działanie człowieka dotyka niestworzona energia Boga, jeśli to działanie jest z nią zgodne. Wiąże się to z życiem moralnym człowieka, gdyż życie sakramentalne zawsze powiązane jest z życiem moralnym człowieka.

Bóg obdarzył człowieka darami naturalnymi, w tym łaską naturalną, która wprowadza go w komunie z Bogiem. Człowiek staje się dzięki temu na obraz Boży³⁹. Przebóstwienie, to odnowienie Boga w Chrystusie, które dokonało się przez fakt Wcielenia. Bóg stwarzając możliwość odnowy, rozwoju naturze ludzkiej skażonej grzechem pozwala człowiekowi na tę przemianę i daje mu udział w Boskiej Naturze⁴⁰. Przebóstwienie nie prowadzi zatem do jakiegś mechanicznej przemiany ludzkości, lecz stanowi ontologiczne

³⁶ Por. P. Evdokimov, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 100.

³⁷ Tamże, s. 101.

³⁸ Por. G. I. Mandzaridis, *Przebóstwienie człowieka...*, dz. cyt., s.47-48.

³⁹ Por. Y. Spiteris, *Ostatni Ojcowie...*, dz. cyt., s. 213.

⁴⁰ Por. G.I. Mandzaridis, *Przebóstwienie człowieka...*, dz. cyt., s.37.

odnowienie natury ludzkiej przez Wcielenie Logosu⁴¹. W unii hipostatycznej Logosu z Bogiem ludzka natura Chrystusa została przebóstwiona. Dzięki temu można pojąć pełnię niestworzonej przebóstwiającej energii, jaka stała się niewyczerpalnym źródłem, przekazującym przebóstwiająca energię człowiekowi, przebóstwiając go tym samym i dając mu możliwość uczestnictwa w Boskiej Naturze⁴². Jednak przebóstwienie – jak podkreśla o. J. Meyendorff – nie jest tylko jakimś wprowadzeniem w nadprzyrodzoność samego intelektu człowieka, nie zakłada ono jakiegokolwiek dematerializacji. Od czasów św. Makarego Wielkiego po czasy św. Serafina z Sarowa⁴³ mistycy wschodni utrzymywali, iż wspólnota (*koinonia*) z Bogiem obejmuje całą ludzką złożoność⁴⁴.

W tej postaci przebóstwienie (*theosis*) występuje jako podstawowa kategoria antropologiczna w prawosławiu. Zgodnie z nauczaniem Cerkwi przebóstwienie człowieka stanowi pewien proces, który człowiek dzięki swojemu rozumowi może ukierunkować - poprzez właśnie swoje ciało - ku zjednoczeniu, upodobnieniu się do Stwórcy, napełnić się Bożą obecnością⁴⁵. Przebóstwienie jawi się więc jako podstawowe zadanie i powołanie każdego człowieka, dające mu możliwość życia w Chrystusie już tu na ziemi w oczekiwaniu na ostateczne przebóstwienie w wieczności.

⁴¹ Por. tamże, s. 38.

⁴² Por. tamże, s. 40.

⁴³ Zwłaszcza temu ostatniemu świętemu warto poświęcić chwilę uwagi. **Św. Serafin z Sarowa** (**Serafin Sarowski**, ros. Серафим Саровский, imię świeckie: Prochor Izidorowicz Mosznin, ros. Прохор Исидорович Машнин; ur. 19 lipca 1759 lub 1754 w Kursku, zm. 2 lutego 1833 w Sarowie) – święty prawosławny, mnich, asceta, „święty starzec”, mistyk, hezychasta związany z monasterem Zaśnięcia Matki Bożej w Sarowie. Ostatni święty Rosyjskiego Cerkwi Prawosławnej kanonizowany przed upadkiem caratu. Św. Serafin z Sarowa, obok Sergiusza z Radoneża, Teodozjusza Pieczerskiego i Tichona Zadonskiego, wymieniany jest jako jedna z kluczowych postaci dla historii duchowości prawosławia rosyjskiego. W chwili obecnej jeden z najbardziej popularnych świętych w Cerkwi prawosławnej.

⁴⁴ J. Meyendorff, *Święty Grzegorz Palamas i duchowość prawosławna*, dz. cyt., s. 122.

⁴⁵ Por. K. Ch. Felmy, *Współczesna teologia prawosławna*, dz. cyt., s. 172.